

Wisła marzy o wizycie prezydenta

Data publikacji: 19.06.2007 0:00



brak zdjęcia

Pięknie wyremontowany zameczek na Zadnim Groniu przyciąga turystów, zwiedzanie trzeba rezerwować z wyprzedzeniem. - Wszyscy jednak bardzo czekamy na wizytę najważniejszego gościa, pana prezydenta - mówi burmistrz miasta.

Prezydent Aleksander Kwaśniewski, któremu zameczek zawdzięcza reprezentacyjny wygląd, często przyjeżdżał do Wisły. Odpoczywał w rezydencji otoczonej słynącymi z urody beskidzkimi świerkami, podejmował w niej zagranicznych gości, m.in. króla Belgii Alberta II z żoną, Włoszką Paolą Ruffo di Calabria. Wizyty prezydenta, który został nawet honorowym obywatelem Wisły, były - podobnie jak sukcesy Adama Małysza - świetną promocją dla miasta. Niestety, wraz ze zmianą na stanowisku głowy państwa skończyły się dobre czasy dla Wisły. Prezydent Kaczyński woli morze niż góry i inną rezydencję - na Helu.

- Bardzo liczyliśmy na to, że jego spotkanie z amerykańskim prezydentem odbędzie się właśnie w naszym zameczku. Położony jest w ustronnym miejscu w górach, a to sprzyja spokojnym rozmowom na poważne tematy. Liczyliśmy, ale się przeliczyliśmy. Prezydent wybrał Hel - mówi Krystyna Cieślak, mieszkanka Wisły.

- Prawie wszyscy głosowaliśmy na Donalda Tuska, może dlatego prezydent się na nas obraził? - podejrzewają górale.

Zameczek jest jedną z największych atrakcji miasta, cieszy się dużym zainteresowaniem turystów. Górale obawiają się jednak, że z czasem ludzie w ogóle zapomną, że jest to rezydencja prezydencka. Władze Wisły od miesięcy zabiegają o wizytę głowy państwa.

- Dla nas byłoby to bardzo duże wyróżnienie - mówi Andrzej Molin, burmistrz Wisły.

Urzednicy poprosili o pomoc samego Adama Małysza. Gdy mistrz skoków narciarskich spotykał się z prezydentem, wręczył mu zaproszenie do Wisły. Potem pojawiła się kolejna okazja - gdy Małysz dostał order od prezydenta. Na uroczystość nie mógł pojechać, więc order odebrała jego rodzina. Wtedy Jan Małysz, ojciec skoczka, przypomniał prezydentowi, że cała Wisła czeka na jego wizytę.

Próbowaliśmy się dowiedzieć w Kancelarii Prezydenta RP, czy prezydent planuje wizytę w Wiśle. Bezskutecznie.

- Za pośrednictwem rodziny Adama Małysza pan prezydent przekazał nam informację, że planuje wizytę w Wiśle. Nie ma jednak konkretnego terminu, na pewno nie będzie to w najbliższym czasie - mówi Molin.